

Sygn. akt I PZ 18/15

POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa F. C.

przeciwko P. SA w Ł.

o ustalenie istnienia stosunku pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 października 2015 r.,

zażalenia powoda na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w Katowicach

z dnia 31 marca 2015 r., sygn. akt IX Pa 765/14,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Katowice-Zachód w Katowicach wyrokiem z 11 kwietnia 2013 r., VII P 722/12, wydanym w sprawie z powództwa F. C. przeciwko pozwanym: P. Spółce z o.o. w Ł. oraz P. Spółce z o.o. w K., zasądził od pozwanej P. Spółki z o.o. w K. na rzecz powoda kwotę 23.400 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę, oddalając wobec tej pozwanej powództwo w pozostałej części (w zakresie przywrócenia do pracy), oraz oddalił w

całości powództwo przeciwko pozwanej P. Spółce z o.o. w Ł. o ustalenie, że powoda łączył z tą pozwaną stosunek pracy.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód F. C. był od 2 listopada 1995 r. pracownikiem C. Spółki z o.o. w K., ostatnio na stanowisku kierownika działu obsługi prawnej. Od 5 grudnia 2001 r. nastąpiła zmiana nazwy pracodawcy powoda na P. Spółkę z o.o. w K. (dalej: P. Spółka z o.o. w K.). W piśmie doręczonym powodowi 19 listopada 2002 r. zarząd tej spółki poinformował go o przejściu części zakładu pracy, z którym związane jest jego zatrudnienie, na nowego pracodawcę – P. S.A. w Ł. (dalej: P. S.A. w Ł.) oraz że jego nowym pracodawcą stanie się P. S.A. w Ł. Oddział w K. (dalej P. S.A. Oddział w K.). Od 1 grudnia 2002 r. powód był zatrudniony w P. S.A. w Ł. Oddział w K. na dotychczasowym stanowisku pracy. Na podstawie umowy z 30 września 2011 r. P. S.A. w Ł. przeniosła na P. Spółkę z o.o. w Ł. (dalej: P. Spółka z o.o. w Ł.) z dniem 1 października 2011 r. zorganizowaną część przedsiębiorstwa, obejmującą wyodrębniony organizacyjnie i funkcjonalnie zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności w zakresie sprzedaży hurtowej produktów leczniczych, materiałów medycznych i środków farmaceutycznych. Następnie, 1 października 2011 r., P. Spółka z o.o. w Ł. zawarła z P. Spółką z o.o. w K. umowę o współpracy przy sprzedaży towarów znajdujących się w ofercie spółki, mającą na celu maksymalizację tej sprzedaży, szybkie reagowanie na potrzeby rynku oraz dbanie o dobry wizerunek Grupy Kapitałowej P. . Działalność P. S.A. w Ł. Oddział w K. została przejęta przez cztery spółki: P. w zakresie sprzedaży do hurtowni obcych, L. w zakresie magazynów w S., P. Spółkę z o.o. w Ł. w zakresie komórek centralnych i P. Spółkę z o.o. w K. w zakresie zaopatrzenia aptek regionu śląskiego. Model biznesowy zakładał, że P. Spółka z o.o. w Ł. będzie właścicielem majątku, a P. Spółka z o.o. w K. będzie działała w imieniu i na rzecz P. Spółki z o.o. w Ł., negocjując umowy, które następnie zawierać miała P. Spółka z o.o. w Ł., z uwagi na to, że P. Spółka z o.o. w K. nie miała zezwolenia na obrót środkami farmaceutycznymi. Założeniem P. S.A. w Ł. było, że nie będzie prowadzić działalności operacyjnej, stąd do P. Spółki z o.o. w K. zostali przeniesieni wszyscy pracownicy operacyjni z P. S.A. w Ł. Oddział w K., tj. 328 osób. W P. Spółce z o.o. w K. pozostał dział prawny, składający się z dwóch osób, w tym powoda. Powód

wykonywał w tej spółce czynności polegające na przygotowaniu dla P. Spółki z o.o. w Ł. umów z klientami, parafując je i katalogując. Polecenia co do sporządzenia konkretnej umowy i jej warunków otrzymywał od pełnomocników P. z o.o. w Ł., a wynagrodzenie za pracę w formie przelewów przekazywała mu P. Spółka z o.o. w K.. Cały czas współpracował z dotychczasowym dyrektorem P. S.A. Oddział w K., miał tych samych przełożonych, używał tego samego biurka i komputera. W maju 2012 r. podjęto decyzję o likwidacji działu prawnego w związku z powierzeniem kompleksowej obsługi prawnej firmie zewnętrznej. Pismem z 25 maja 2012 r., doręczonym powodowi 28 maja 2012 r., P. Spółka z o.o. w K. wypowiedziała mu umowę o pracę, jako przyczynę wskazując redukcję zatrudnienia będącą następstwem zmian organizacyjnych. W oświadczeniu tym skrócono okres wypowiedzenia do jednego miesiąca, który upłynął 30 czerwca 2012 r.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że pracodawcą powoda od 1 października 2011 r. była P. Spółka z o.o. w K.. Do nawiązania stosunku pracy między stronami doszło w sposób dorozumiany 1 października 2011 r., kiedy to na skutek zmian organizacyjnych w strukturze P. S.A. w Ł. Oddział w K. powód przystąpił do wykonywania czynności w P. Spółce z o.o. w K., związanych głównie z obsługą prawną sprzedaży P. Spółki z o.o. w Ł.. P. Spółka z o.o. w K. przyjmowała pracę powoda, co świadczy o zgodnym zamiarze stron pozostawania w stosunku pracy. W konsekwencji wypowiedzenie powodowi umowy o pracę zostało złożone przez właściwy podmiot (pracodawcę), jednak wobec stwierdzenia, że było ono nieuzasadnione, Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda od P. Spółki z o.o. w K. odszkodowanie na podstawie art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 47¹ k.p. Jednocześnie Sąd Rejonowy stwierdził, że skoro powód w spornym okresie był zatrudniony przez P. Spółkę z o.o. w K., która skutecznie rozwiązała z nim umowę o pracę w maju 2012 r., to nie mógł w tym samym czasie pozostawać w stosunku pracy z P. Spółką z o.o. w Ł. i dlatego powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy z tą pozwaną Sąd oddalił jako bezpodstawne.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł powód F. C., zaskarżając go w części oddalającej powództwo o ustalenie, że od 1 października 2011 r. łączy go stosunek pracy z pozwaną P. Spółką z o.o. w Ł.. Wyrok Sądu Rejonowego

uprawomocnił się w części zasądzającej od pozwanej P. Spółki z o.o. w K. na rzecz powoda odszkodowanie za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę i oddalającej w stosunku do tej pozwanej powództwo o przywrócenie do pracy. Od tego momentu przedmiotem rozpoznania Sądów było już tylko powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy, mającego łączyć powoda z pozwaną P. Spółką z o.o. w Ł..

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 5 września 2013 r., IX Pa 376/13, oddalił apelację powoda.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia faktyczne oraz stanowisko Sądu pierwszej instancji. W ocenie Sądu Okręgowego, nie można zarzucić błędu rozważaniom Sądu Rejonowego, w których stwierdzono, że skutek w postaci dorozumianego zawarcia stosunku pracy nastąpił niezależnie od tego, czy P. S.A. w Ł. jako strona przekazująca pracowników do P. Spółki z o.o. w K. działała zgodnie z celem przewidzianym w art. 23¹ k.p. W świetle okoliczności faktycznych sprawy ustalenie, kto jest pracodawcą powoda, nie wymagało rozstrzygnięcia w przedmiocie skuteczności przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę. Argumentacja powoda przecząca przejęciu powoda przez P. Spółkę z o.o. w K. w trybie art. 23¹ k.p. nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że między tymi stronami został nawiązany stosunek pracy przez czynności faktyczne. W świetle materiału sprawy nie ulega bowiem wątpliwości, że P. Spółka z o.o. w K. od 1 października 2011 r. do końca jego zatrudnienia pełniła w stosunku do powoda funkcję pracodawcy. Skoro powód w spornym okresie był zatrudniony przez P. Spółkę z o.o. w K., to nie mógł pozostawać w stosunku pracy z P. Spółką z o.o. w Ł.. Powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy wobec P. Spółki z o.o. w Ł. było zatem bezpodstawne i podlegało oddaleniu.

Sąd Okręgowy dodatkowo zauważył, że nietrafne są zarzuty skarżącego, iż do Sądu Rejonowego należała szczegółowa analiza czy nastąpiło zgodne z prawem przejęcie części zakładu pracy w trybie art. 23¹ k.p. przez P. Spółkę z o.o. w K., co mogłoby mieć wpływ na ustalenie, że powstał stosunek pracy między powodem a podmiotem trzecim. Nawet jeśli Sąd dokonałby takiej analizy, to konsekwencją uznania, że do przejęcia zakładu pracy doszło z naruszeniem art. 23¹ k.p., mogłoby być wyłącznie ustalenie, że powód pozostaje nadal w

stosunku pracy z poprzednim pracodawcą, a więc P. S.A. w Ł., a to nie było przedmiotem żądania pozwu.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód.

Wyrokiem z 4 września 2014 r., I PK 12/14, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania. W ocenie Sądu Najwyższego, „w aktualnym stanie sprawy brak było wystarczających przesłanek do stwierdzenia, że powód był pracownikiem P. Spółki z o.o. w K., który to stosunek pracy nawiązał się przez czynności dorozumiane”. Stosownie art. 23¹ k.p., przejście zakładu pracy (rozumianego jako zorganizowany zespół środków materialnych i niematerialnych, służący realizacji przez pracodawcę konkretnej działalności i stanowiący dla związanych z nim pracowników placówkę zatrudnienia) bądź jego części na inny podmiot powoduje, że automatycznie (z mocy prawa) staje się on pracodawcą dla przejętych pracowników, tj. bez potrzeby dokonywania przez strony jakichkolwiek dodatkowych czynności, zwłaszcza rozwiązywania wcześniejszych i nawiązywania nowych stosunków pracy. O tym zaś, którzy pracownicy stają się pracownikami nowego pracodawcy (przejmującego), decyduje jedynie faktyczne związanie pracownika z określoną częścią zakładu pracy. Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika, że na podstawie umowy z 30 września 2011 r. doszło do przeniesienia z P. S.A. w Ł., której pracownikiem był powód, na P. Spółkę z o.o. w Ł. zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Jednocześnie brak jest ustaleń Sądu Okręgowego odnośnie do tego, czy powód był faktycznie związany z tą przejmowaną częścią zakładu pracy. Wyklucza to możliwość odniesienia się do prawidłowości stanowiska Sądu Okręgowego, że „konsekwencją uznania, iż do przejęcia zakładu pracy doszło z naruszeniem art. 23¹ k.p., mogłoby być wyłącznie ustalenie, że powód nadal pozostaje w stosunku pracy z poprzednim pracodawcą, a więc P. S.A. w Ł., a to nie było przedmiotem żądania pozwu”. Zdaniem Sądu Najwyższego, skutek w postaci pozostania pracownikiem dotychczasowego pracodawcy mógłby być wynikiem jedynie ustalenia braku związania powoda z przejmowaną przez P. Spółkę z o.o. w Ł. częścią zakładu pracy, a tego rodzaju ustalenia brakuje, podobnie jak tego, że z tą częścią był związany. Z kolei skutkiem ustalenia związania powoda z przejmowaną częścią zakładu pracy jego

pracodawcy musiałoby być stwierdzenie, że od 1 października 2011 r. stał się on z mocy prawa pracownikiem przejmującej tę część spółki, tj. P. Spółki z o.o. w Ł..

W ocenie Sądu Najwyższego, również kolejne zdarzenia polegające na zawarciu między P. Spółką z o.o. w Ł. a P. Spółką z o.o. w K. umowy określającej zasady współpracy między stronami wymagały oceny w kontekście art. 23¹ § 1 k.p., a konkretnie, czy na skutek tej umowy doszło do przejścia części zakładu pracy P. Spółki z o.o. w Ł. na P. Spółkę z o.o. w K. i czy z tą właśnie częścią związany był powód. Okoliczności te wymagały ustalenia w pierwszej kolejności, a wobec uchylenia się przez Sąd drugiej instancji od ich poczynienia, nie ma możliwości dokonania oceny prawidłowości stwierdzenia dotyczącego nawiązania stosunku pracy przez powoda z P. Spółką z o.o. w K. przez fakty dorozumiane.

Powołując się na orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (poprzednio Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości), Sąd Najwyższy uznał, że przejście części zakładu P. S.A. w Ł. na P. Spółkę z o.o. w Ł. polegało na przekazaniu wyodrębnionej funkcjonalnie jednostki gospodarczej, kontynuującej działalność poprzednika we wszystkich sferach, w tym w zakresie zadań przypisanych powodowi, jeżeli z przekazaną częścią był on związany. Skoro zaś były to zadania P. Spółki z o.o. w Ł., to brak jest logicznego uzasadnienia dla twierdzenia, że powód miał je wykonywać w ramach stosunku pracy nawiązanego w sposób dorozumiany z innym podmiotem, tj. P. Spółką z o.o. w K.. Niezależnie od tego Sąd Najwyższy stwierdził, że o nawiązaniu stosunku pracy przez czynności dorozumiane nie może świadczyć jedynie to, że powód swoje obowiązki wykonywał cały czas w tym samym miejscu, tj. od 1 października 2011 r. w siedzibie (prawdopodobnie) P. Spółki z o.o. w K.. Według art. 11 k.p., warunkiem koniecznym stwierdzenia, że doszło do nawiązania przez strony stosunku pracy jest ustalenie, że obie strony miały zamiar, a pracodawca dodatkowo mógł zatrudnić pracownika na określonym stanowisku. Tymczasem w aktualnym stanie sprawy nie ma żadnych ustaleń faktycznych odnośnie do tego, aby poprzedni pracodawca (P. S.A. w Ł. bądź P. Spółka z o.o. w Ł., w zależności od tego czy powód został przejęty przez tę ostatnią) i powód składali choćby w formie ustnej zgodne oświadczenia woli o rozwiązaniu łączącego ich stosunku pracy.

W toku procesu pozwana P. Spółka z o.o. w Ł. przekształciła się w P. S.A. w Ł.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 31 marca 2015 r., IX Pa 765/14, uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Katowicach z 11 kwietnia 2013 r., VII P 722/12, w punkcie 3. i 5. co do pozwanej P. Spółki Akcyjnej w Ł. i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Katowicach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy przytoczył rozważania Sądu Najwyższego dotyczące art. 23¹ k.p. i art. 11 k.p., a „mając w polu widzenia rozstrzygnięcie i wskazania Sądu Najwyższego”, stwierdził, że „Sąd Rejonowy poczynił ustalenia w sprawie w oparciu o niekompletny materiał dowodowy, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy”. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, „wobec konieczności przeprowadzenia na nowo postępowania dowodowego i dokonania ustaleń faktycznych, nie jest zasadne dokonywanie oceny zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego”, lecz należało uchylić wyrok Sądu pierwszej instancji w punktach 3. i 5. na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że na podstawie umowy z 30 września 2011 r. P. S.A. w Ł., której pracownikiem był powód, przeniosła na P. Spółkę z o.o. w Ł. z dniem 1 października 2011 r. tytułem wkładu niepieniężnego zorganizowaną część prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa. Kluczowe w rozpoznawanej sprawie jest zatem ustalenie czy powód był związany z przejmowaną przez P. Spółkę z o.o. w Ł. częścią zakładu pracy. Skutkiem takiego ustalenia byłoby stwierdzenie, że od 1 października 2011 r. powód stał się z mocy prawa pracownikiem przejmującej części spółki, czyli P. Spółki z o.o. w Ł.. W dalszej kolejności należy dokonać analizy, w kontekście art. 23¹ § 1 k.p., zawarcia umowy określającej zasady współpracy między P. Spółką z o.o. w Ł. i P. Spółką z o.o. w K.. Przede wszystkim ustalenia wymaga, czy na skutek tej umowy doszło do przejścia części zakładu pracy P. Spółki z o.o. w Ł. na P. Spółkę z o.o. w K. i czy z tą częścią związany był powód.

Mając na względzie konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w punktach 3. i 5. na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Zażalenie do Sądu Najwyższego od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pełnomocnik powoda, wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W zażaleniu powód zarzucił naruszenie: 1) art. 386 § 4 k.p.c. przez: (-) niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji błędne stwierdzenie konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, mimo że Sąd Okręgowy ustalił brak przesłanek wystarczających do stwierdzenia, że powód od 1 października 2011 r., był pracownikiem P. Spółki z o.o w K., który to stosunek pracy nawiązał się przez czynności dorozumiane, (-) niewłaściwe zastosowanie i uznanie przez Sąd Okręgowy, że materiał dowodowy w sprawie jest niekompletny, mimo że przeprowadzono wszystkie zgłoszone w sprawie dowody (uwzględniono wszystkie wnioski dowodowe), a jedynie nie dokonano właściwych i pełnych ustaleń, 2) art. 328 § 2 k.p.c. przez wskazanie jako podstawy rozstrzygnięcia braków w zakresie materiału dowodowego, a w konsekwencji konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, mimo że Sąd pierwszej instancji przeprowadził kompletne postępowanie dowodowe, polegające na dopuszczeniu wszystkich dowodów zawnioskowanych przez strony, jedynie ustalenia dokonane na podstawie tych dowodów są niepełne, ale to „należało do Sądu drugiej instancji”, 3) art. 382 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i brak orzeczenia na podstawie kompletnego materiału dowodowego, który dawał Sądowi drugiej instancji podstawy do ustalenia stanu faktycznego.

W uzasadnieniu zażalenia powód podniósł, że w wyroku z 4 września 2014 r., I PK 12/14, Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, że przeprowadzone postępowanie dowodowe, jak również bezwzględnie obowiązujący art. 23¹ k.p., nie pozwalają na przyjęcie, że od 1 października 2011 r. powód nawiązał stosunek pracy z P. Spółką z o.o. w K. przez czynności dorozumiane. Wyraźnie też Sąd Najwyższy wskazał, że chociaż przeprowadzono postępowanie dowodowe, to nie

dokonano pełnych ustaleń faktycznych w tym zakresie. Natomiast Sąd Okręgowy, mimo że powołał się na powyższe twierdzenia Sądu Najwyższego, to wydał „wyrok kasatoryjny” zamiast „wyroku reformatoryjnego”. Wnoszący zażalenie zwrócił uwagę, że ustawowe przesłanki wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego zostały w art. 386 § 4 k.p.c. określone wąsko, stąd w przypadku wniesienia zażalenia (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.) kognicja Sądu Najwyższego ogranicza się do kontroli, czy istotnie doszło do nierozpoznania istoty sprawy lub też czy faktycznie wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zdaniem wnoszącego zażalenie, rzekoma „konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości” nie została przez Sąd Okręgowy należycie uzasadniona. Sąd nie określił, jaka część postępowania dowodowego powinna być uzupełniona i o jakie dowody. Co więcej, Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy powinien odmiennie ocenić poczynione przez siebie ustalenia faktyczne, „podczas gdy to właśnie Sąd Okręgowy był upoważniony do analizy zebranego materiału dowodowego i dokonania własnych ustaleń na jego podstawie” stosownie do art. 382 k.p.c. Twierdzenie Sądu Okręgowego o konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości dowodzi, że Sąd uznaje materiał dowodowy zebrany w sprawie za niedający podstaw do wydania wyroku, a nawet za nieprzydatny. Tymczasem w aktach sprawy znajdują się liczne dokumenty oraz zeznania stron i świadków, które pozwalają na dokonanie stosownych ustaleń faktycznych, a treść złożonych zeznań nie daje żadnych podstaw do twierdzenia, aby świadkowie czy strony mogli mieć jeszcze jakąś inną wiedzę w sprawie. Słuchani odpowiadali na szczegółowe pytania Sądu pierwszej instancji oraz pełnomocników stron, w tym też na pytania dotyczące zasad przejścia pracowników (w tym powoda) do nowego pracodawcy. Żaden ze świadków pozwanej ani osoby przesłuchiwane jako strona pozwana nie wskazały na jakiegokolwiek ustne ustalenia w zakresie zawarcia umowy o pracę między powodem a P. Spółką z o.o. w K.. Dlatego prowadzenie dalszego postępowania dowodowego na okoliczności, których nigdy żadna strona nie podnosiła, jest zbędne. Ponadto należy wykluczyć możliwość zawarcia przez powoda umowy o pracę *per facta concludentia* w sytuacji przejścia zakładu pracy na innego

pracodawcę na mocy art. 23¹ k.p., co wyraźnie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojego wyroku.

W ocenie wnoszącego zażalenie, stwierdzenie, że postępowanie powinno być przeprowadzone na nowo w całości, w sytuacji przeprowadzenia wszystkich dowodów wnioskowanych przez strony, stoi w jawnej sprzeczności z zasadą ekonomiki procesowej oraz z art. 382 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Rozważając charakter tego zażalenia, Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślił, że kontrola dokonywana w ramach tego środka odwoławczego powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji przez sąd drugiej instancji. Skoro zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, to ocenie w postępowaniu zażaleniowym może być poddana jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast zarówno merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak i prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek uchylenia wyroku z art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (ewentualnie czy w rachubę wchodziła podstawa nieważności postępowania). Tylko spełnienie lub niespełnienie tych przesłanek ma znaczenie w postępowaniu wywołanym wniesionym zażaleniem (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 czerwca 2014 r., III PZ 6/14, LEX nr 1486981 oraz z 30 września 2014 r., III UZ

9/14, LEX nr 1515151 i powołane w nich orzecznictwo). Z tego względu w rozpoznawanej sprawie ocenie Sądu Najwyższego nie podlegają zarzuty skarżącego wykraczające poza sferę wyznaczoną przez art. 386 § 4 k.p.c.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sąd Okręgowy w Katowicach jako podstawę wyroku kasatoryjnego powołał obydwie powyższe przesłanki, a mianowicie zarówno nierozpoznanie istoty sprawy, jak i konieczność przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego w celu ustalenia, czy powód był związany z częścią zakładu pracy przejmowaną przez P. Spółkę z o.o. w Ł. i czy następnie mogło dojść do ewentualnego przejęcia powoda przez P. Spółkę z o.o. w K..

W ocenie Sądu Najwyższego żadna z tych przesłanek nie występuje w rozpoznawanej sprawie, a w każdym razie Sądowi Okręgowemu nie udało się uzasadnić w odpowiedni i przekonujący sposób, że istniały podstawy do uchylenia wyroku Sądu Rejonowego.

Z chwilą uprawomocnienia się wyroku Sądu Rejonowego w części zasądzającej od pozwanej P. Spółki z o.o. w K. na rzecz powoda odszkodowanie z tytułu nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy o pracę, do rozstrzygnięcia pozostało jedynie żądanie powoda dotyczące ustalenia, że łączył go (i nadal łączy) stosunek pracy z pozwaną P. Spółką z o.o. w Ł. (obecnie P. S.A. w Ł.). Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy w tym zakresie.

Sąd Rejonowy przyjął bowiem (ustalił i ocenił), że pracodawcą powoda od 1 października 2011 r. stała się P. Spółka z o.o. w K.. Do nawiązania stosunku pracy między tymi stronami doszło w sposób dorozumiany 1 października 2011 r., kiedy to na skutek zmian organizacyjnych w strukturze P. S.A. w Ł. Oddział w K. powód przystąpił do wykonywania czynności w P. Spółce z o.o. w K., związanych z obsługą prawną sprzedaży P. Spółki z o.o. w Ł.. P. Spółka z o.o. w K. przyjmowała pracę powoda, co świadczy o zgodnym zamiarze stron pozostawania w stosunku pracy. W konsekwencji wypowiedzenie powodowi umowy o pracę zostało złożone przez właściwy podmiot (pracodawcę), jednak wobec stwierdzenia,

że było ono nieuzasadnione, Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda od P. Spółki z o.o. w K. odszkodowanie na podstawie art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 47¹ k.p. Jednocześnie Sąd Rejonowy stwierdził, że skoro powód w spornym okresie był zatrudniony przez P. Spółkę z o.o. w K., która skutecznie rozwiązała z nim umowę o pracę w maju 2012 r., to nie mógł w tym samym czasie pozostawać w stosunku pracy z P. Spółką z o.o. w Ł. i dlatego Sąd Rejonowy oddalił jako bezpodstawne powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy między powodem i tą pozwaną.

Przytoczone rozważania Sądu Rejonowego świadczą jednoznacznie o tym, że została rozpoznana istota sprawy w zakresie tego, jaki podmiot był pracodawcą powoda od 1 października 2011 r. i jaki podmiot w związku z tym nie mógł być pracodawcą powoda. Jeżeli nawet Sąd Rejonowy błędnie ocenił (zakwalifikował materialnoprawnie) dokonane przez siebie ustalenia faktyczne, nie jest to równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

W nauce prawa i w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęte zostało, że do nierozpoznania istoty sprawy, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd ten zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie, np. przedawnienie, prekluzja, brak legitymacji materialnej po którejkolwiek ze stron (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3 poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2; z 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, LEX nr 784969; z 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, LEX nr 1110971). Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do podstawy prawnej rozpoznanego roszczenia albo przyjętej przez sąd pierwszej instancji kwalifikacji prawnej ustalonego stanu faktycznego także nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy.

Należy przypomnieć, że w systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji zobowiązany jest przede wszystkim do samodzielnego dokonania niezbędnych ustaleń faktycznych (ustalenia podstawy faktycznej wyroku) oraz oceny prawnej dochodzonego żądania i skonfrontowania tej oceny z zaskarżonym apelacją

orzeczeniem sądu pierwszej instancji. Nie jest przy tym ograniczony zarzutami apelacji dotyczącymi ustaleń faktycznych oraz wykładni i zastosowania prawa materialnego (por. m.in. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55). Dlatego braki w ustaleniach faktycznych (ustalenie istotnych faktów, które mają znaczenia dla zastosowania prawa materialnego) powinny być naprawione przede wszystkim przez sąd odwoławczy.

Nie można również podzielić poglądu Sądu Okręgowego, że dokonanie ustaleń faktycznych „w oparciu o niekompletny materiał dowodowy” jest równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy. Możliwość wydania wyroku kasatoryjnego jest ograniczona wyłącznie do sytuacji przewidzianych w art. 386 § 4 k.p.c. Niedopuszczalna jest rozszerzająca wykładnia przesłanki „nierozpoznanie istoty sprawy” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, LEX nr 1288649). Powyższy wniosek wynika również z właściwości postępowania apelacyjnego, które obejmuje merytoryczne rozpoznanie sprawy. Sąd odwoławczy, kontynuując postępowanie przed sądem pierwszej instancji, rozpoznaje sprawę na nowo w sposób w zasadzie nieograniczony.

Teza o konieczności przeprowadzenia na nowo postępowania dowodowego w całości nie została przez Sąd Okręgowy w jakikolwiek sposób uzasadniona. Sąd Okręgowy nie określił, w jakim zakresie postępowanie dowodowe powinno być uzupełnione, albo przeprowadzone w całości od nowa, jakie dowody (nowe, inne od dotychczas przeprowadzonych) powinny być dopuszczone, dlaczego dotychczas zgromadzony obszerny materiał dowodowy (w tym dokumenty, zeznania świadków, zeznania stron) jest całkowicie nieprzydatny w dalszym rozpoznaniu sprawy. W istocie rzeczy to Sąd Okręgowy jako sąd drugiej instancji był uprawniony, a także zobowiązany, do uzupełnienia materiału dowodowego (jeżeli uważał to za konieczne) oraz do ponownej całościowej analizy zebranego materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) i dokonania własnych samodzielnych ustaleń na jego podstawie (art. 382 k.p.c.). Przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym są fakty o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Ocena, czy określone fakty mają taki charakter, jest dokonywana w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego,

który wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych i ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty – jako ewentualny przedmiot dowodu – mogą mieć wpływ na treść orzeczenia. W rozpoznawanej sprawie na obecnym etapie postępowania konieczne jest dokonanie ustaleń faktycznych, które pozwolą na prawidłowe zastosowanie art. 23¹ k.p., a w konsekwencji ocenę, kto był (jest) pracodawcą powoda. Być może postępowanie dowodowe wymaga w związku z tym uzupełnienia i przeprowadzenia dodatkowych dowodów, z całą pewnością – w świetle wyroku Sądu Najwyższego z 4 września 2014 r., I PK 12/14 – konieczne jest dokonanie uzupełniających ustaleń faktycznych na podstawie zebranych dowodów, jednak konieczność uzupełnienia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia nie może być utożsamiana z koniecznością przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Twierdzenie Sądu Okręgowego o konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości oznacza, że Sąd ten uznał cały dotychczas zebrany w sprawie materiał dowodowy za niedający podstaw (nieprzydatny) do wydania wyroku, chociaż w aktach sprawy znajdują się liczne dokumenty dotyczące okoliczności faktycznych, które zdaniem Sądu Okręgowego wymagają ustalenia, a ponadto zeznania stron i świadków, które pozwalają na dokonanie przynajmniej częściowo niezbędnych ustaleń faktycznych. Przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że postępowanie dowodowe powinno być przeprowadzone na nowo w całości, w sytuacji przeprowadzenia wszystkich dotychczas zgłoszonych (wnioskowanych) przez strony dowodów, i to w granicach materialnej podstawy żądań powoda, jest błędne i narusza art. 386 § 4 k.p.c.

W ocenie Sądu Najwyższego w rozpoznawanej sprawie brak było podstaw do uznania, że zachodziła konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

W razie uchylenia przez Sąd Najwyższy, na skutek uwzględnienia zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., wyroku sądu drugiej instancji uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania, sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę w tym samym składzie (uchwała Sądu Najwyższego z 26 listopada 2014 r., III CZP 80/14, OSNC 2015 nr 9, poz. 100).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien rozważyć konsekwencje procesowe i materialnoprawne (art. 365 § 1 k.p.c.) wynikające z uprawomocnienia się wyroku Sądu Rejonowego w części zasądzającej od pozwanej P. Spółki z o.o. w K. na rzecz powoda F. C. kwotę 23.400 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 i odpowiednio stosowanego art. 108 § 2 k.p.c.